

# OKpress

Gazetka Szkoły Podstawowej nr 18  
im. Macieja Rataja w Lublinie

## W numerze:

Cztery miesiące roku  
2020.

Świąteczne przygotowania.

Tradycje.

Konkursy

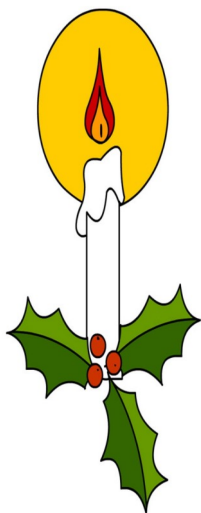
Twórczość uczniowska.

Coś dla małych i dużych.



„(...) wół i osioł  
w szopie  
byli,  
i pasterze  
w jednej chwili  
do stajenki  
przybieżeli  
tam, gdzie  
aniółowie  
w bieli  
pochyleni nad  
Dzieciątkiem  
śpiewali (...)”

Z pieśni ludowej.



## Coraz bliżej święta

### Pierniczki z miodem i powidłami

Potrzebujemy:  
~320g mąki pszennej  
~2 łyżki masła  
~2 łyżki miodu  
~¼ szklanki ciepłego mleka  
~20 g (1 torebka) przyprawy piernikowej  
~1,5 łyżeczki sody oczyszczonej  
~2/3 szklanki cukru  
~1 jajko (+ dodatkowo 1 jajko do posmarowania)

Przygotowanie:

Mąkę przesiać na stolnicę, wlać rozpuszczony gorący miód i wymieszać. Ciągłe siekając, dodawać kolejno cukier, sodę i przyprawy, a następnie masło i jedno jajko. Dolewając stopniowo (po 1 łyżce) mleka zagniatać ręką ciasto aż będzie gładkie, jednolite i będzie przypominało ciasto kruche (możemy nie wykorzystać całego mleka). Dokładnie wyrabiać ręką przez około 10-15 minut.

Na posypanej mąką stolnicy rozwałkować ciasto na placek. Foremkami wykrajać pierniczki. Układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia w odstępach.

Następnie posmarować wierz pierniczek roztrzepanym jajkiem. (niekoniecznie jeśli pierniczki będziemy dekorować) i piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni przez ok. 10 - 12 minut, w zależności od grubości.

## Pieczemy

### Kruche ciastka z powidłami

Potrzebujemy:  
~1/4 szklanki (60 ml) ciepłego mleka  
~7 g suchych drożdży instant (lub 25 g świeżych)  
~100 g smalcu lub masła  
~300 g mąki pszennej  
~1 jajko  
~1 łyżka cukru wanilinowego  
~2 łyżki cukru pudru + do posypania  
~ ok. 280 g powideł śliwkowych lub marmolady

Przygotowanie:

Do kubka z ciepłym mlekiem dodać drożdże, szczyptę cukru i dokładnie rozetrzeć. Odstawić na 10 minut do wyrośnięcia. Smalec lub masło pokroić w kosteczkę i rozetrzeć palcami razem z mąką.

Jajko ubić z cukrem pudrem, dodać je do mąki z tłuszczem. Wlać drożdże oraz dodać cukier wanilinowy. Wszystko wymieszać i połączyć w jednolite ciasto.

Wyrabiać je przez około 10 minut, aż będzie gładkie i nie będzie się kleić. Przełożyć do miski, przykryć folią i odstawić do wyrośnięcia na ok. 1 godzinę.

Ciasto podzielić na 2 części i kolejno rozwałkować je na cienkie placki, w razie potrzeby posypać stolnicę mąką.

Kroić na kwadraty o boku ok. 7 - 8 cm. Na środek nakładać po łyżeczce powideł lub marmolady. Zawinąć jeden róg kwadratu na nadzienie, następnie przeciwległy róg zawinąć pod spód ciasteczka.

Układać na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Piekarnik nagrzać do 200 stopni C. Wstawić blaszkę do piekarnika i piec na złoty kolor przez ok. 10 minut.

Powtórzyć z resztą ciasta. Gotowe ciasteczka posypać cukrem pudrem.

## Co było? Wrzesień...

**Bohater każdego miesiąca - to moja propozycja do gazetki, w której będę prezentował ciekawe osoby urodzone w danym miesiącu roku. Treść zawarta poniżej będzie opowiadała o Aleksandrze Dobie, człowieku który ma krzepę w rękach i moc umysłu.**



Aleksander Doba wiódł spokojne życie, ale nigdy nie zapominał o ruchu, co w późniejszym czasie zmieniło go w fanatyka ruchu.

Gdy jeszcze Pan Aleksander nie planował siebie w roli kajakarza, ukończył studia ponadto z wyróżnieniem, żeby potem pracować w hucie chemicznej.

Jego największymi wyczynami było: przepłynięcie Bajkału, przepłynięcie od Polski do Stanów Zjednoczonych przez Ocean Atlantycki swój kajak napędzał tylko i wyłącznie dzięki sile swoich mięśni i to właśnie dlatego usłyszał o nim cały świat.

Pan Aleksander nie koniecznie jest złączony z kajakarstwem tylko i wyłącznie, ma też różne pasje szybowce w których spędził blisko 250 godzin kolarstwo oraz skoki spadochronowe trwające od 8 do 10 minut wliczając swobodny lot a także z rozłożonym głównym spadochronem.

Niechaj ta mini biografia będzie motywująca do okiełznania swoich możliwości i w prawo zwrot na życia wieczny krok. (Red. Tymek Szajc, foto. wikipedia)



## WRZEŚNIOWE POCZUCIE HUMORU

Co ma pszczoła na punkcie miodu?  
BBzzzika.

Jak nazywa się ulubione ciasto owiec?  
Makowiec

Co mówi piórnik do piórnika?  
- Ale z ciebie paker.

Tomek widzi swojego ojca kłopotzącego się nad czymś przy komputerze:

- Tato, co ty robisz?

- Nie wiem, gdzie jest myszka - odpowiedział sfrustrowany tata.

- Pewnie kot zjadł. - i wtedy buchnął śmiechem.

Co mówi hobbit do hobbita?

- Cóż za dziwy, Samie, czyżbyś urósł?

**Red. Tymek Szajc**

## Nasz głos w sprawie piernikowych ludzików

### Co przygotować?

500g mąki  
szczypta soli  
2 łyżki mielonego imbiru  
1 łyżeczka przyprawy do pierników  
2 łyżeczki sody  
125g masła  
120g cukru  
90g melasy  
60g sztucznego miodu  
1 jajko

### Jak wykonać?

Piekarnik rozgrzać do 180 stopni Celsjusza. Kilka blach wysmarować masłem. Mąkę i sodę przesiać do miski i wymieszać.

Zrobić w mące wgłębienie. Cukier, miód i melasę włożyć do garnka i rozpuścić na niewielkim ogniu, ciągle mieszając. Rozpuszczoną masę wlać do mąki. Dodać ubite jajko i wyrobić na gładkie ciasto. Podsypać mąką, ponownie wyrobić, a następnie rozwałkować na grubość 3 mm. Odpowiednią foremką wyciąć tyle ludzików, ile to możliwe. Resztki ciasta zagnieść, rozwałkować i wyciąć następne ludziki.

Piec 20 minut. Pozostawić na kilka minut na blasze do ostygnięcia, a następnie przełożyć na ażurową podstawkę. Piernikowe ludziki można polukrować. Otrzymuje się około 23-24 ludzików.



**„Gdy nie masz pomysłu na prezent, możesz zapakować odrobinę miłości.”**

**ks. Wojciech**

## Idealny prezent na święta, czyli opowieść o autonomii serca

Lew, Marianna, Janusz i Anna Henselowie są głównymi bohaterami, uczestniczą w nietuzinkowych historiach miłosnych.

Rodzeństwo a zarazem najmłodszy Henselowie szukają akceptacji wśród rówieśników i starszej młodzieży, trzymając dożgonną sztamę ze sobą. Rodzice nie są schematycznymi, przysłowowymi „starymi”.

Ona jest wrózką a on jeszcze niespełnionym muzykiem. Przygarniają świnkę, Ewunię, a o dalszych losach dowiedz się sam.

Lekturę szybko się czyta. Idealna na świąteczny wieczór.

Ewa Nowak / „Niewzruszenie”

### GRUDNIOWE POCZUCIE HUMORU

W pewne święta dziecko wstało wcześniej, aby podejrzeć czego ma się spodziewać pod choinką zobaczyło jakiegoś chudego mężczyznę dźwigającego ciężkie pakunki, po chwili gorzko szlochając wymiotło do pokoju.

Godzinę później faceta nie było a dziecko nie ustawało w płaczu do znudzenia powtarzając: „Mamusia i tatuś mnie okłamali.”



Red. Tymek Szajc

## Co było? Październik...

**W październiku obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej. W tym miesiącu zadaliśmy Pani od historii, Beacie Nowak – Przech, kilka pytań związanych ze szkołą za czasów jej młodości. Chcecie posłuchać? Oto o czym rozmawiała z nią nasza reporterka.**

**Co Pani robiła, gdy w szkole przed lekcją zapomniała pani zadania domowego, i jeżeli w ogóle taka sytuacja miała miejsce?**

Szczerze mówią nie przypominam sobie takiej musiałabym się głębiej zastanowić, lecz generalnie to mam wrażenie, że wtedy nauczyciele pytali więcej na lekcji niż żeby zadawali prace domowe na przykład w ćwiczeniach tak jak teraz.

**Dobrze, a jaki był pani ulubiony przedmiot w szkole czy od zawsze to była historia czy jednak lubiła Pani bardziej inny przedmiot szkolny?**

Myślę, że od zawsze była to Historia, był to mój ulubiony przedmiot szkolny.

**Z jakim przedmiotem szkolnym miała Pani problem, czy nie lubiła go?**

Z tego co pamiętam to trudna była dla mnie najbardziej chemia oraz Fizyka.

**Czy od dziecka chciała Pani zostać nauczycielem?**

Myślę, że tak, generalnie to na początku przedszkolanką, a potem właśnie nauczycielem

**Czy lubiła Pani sprawdziany, kartkówki i czy pani dostała kiedyś ze sprawdzianu**

Raczej tak, było to raczej takie trochę wyzwanie dla mnie i można się było w ten sposób sprawdzić czy rzeczywiście się nauczyło czy nie, no i przyjemność sprawiało to, że się dobrze napisało, lecz ze sprawdzianu raczej nie dostawałam jedynek.

**Jakie były Pani wspólne zabawy ze swoimi rówieśnikami po szkole, czy było to może klasy czy berek?**

Myślę, że wtedy bardziej wychodziło się na dwór, z koleżankami grałam w gumę, skakałyśmy na skakance, robiłyśmy sobie zawody sportowe.

**Jaki był Pani drugi ulubiony przedmiot szkolny po historii?**

Drugi ulubiony to chyba był język polski.

**Czy jak Pani była w podstawówce to miała jakieś zwierzątko?**

Tak, miałam dwa razy małego pieska oraz rybki.

**Bardzo dziękujemy Pani, że odpowiedzia-**

**ła na te kilka pytań.**

Ja też dziękuję za rozmowę.

**Rozmawiała Oliwia Gruszecka**



## PAŹDZIERNIKOWY BOHATER

**Jan Paweł drugi był człowiekiem o silnej wierze.**

**Napisał wiele poezji które były skierowane do duchownych, mówiły co trzeba poprawić w nauce kościoła.**

Miał siostrę Olgę która zmarła wnet po swoich rodzinach oraz brata Edmunda który zmarł także przedwcześnie bo w wieku 26 lat zmarł jako lekarz w wyniku choroby pochodzącej od jego podopiecznych zwanej „szkarlatyną”.

Ciekawym faktem związanym z papieżstwem jest to że Jan Paweł drugi był pierwszym papieżem od blisko 4 wieków nie pochodzącym z Włoch.

Jan Paweł drugi księdzem stał się w wieku 28 lat biskupem jak miał lat 38 a gdy miał 58 lat został papieżem-głową całego kościoła katolickiego.

1941 to rok wstąpienia papieża Polaka do wyższego seminarium duchownego podjął taką decyzję przez śmierć ojca chociaż już i bez straty bliskiego był w stanie dać wiele po tym wydarzeniu wszystko. 2 lata uczęszczał na studia w Rzymie które zaoferowały obronioną pracą rzeczona praca opowiadała o „Zagadnienie wiary św. Jana od Krzyża”. Czynił swoją powinność jak mówił czcąc słowa „Totus Tuus” co oznaczało „Cały Twój”.

W sercu każdego Polaka i nie tylko zapisał się jako „Papież Polak” uzasadnie te słowa mówiąc że na pogrzebie tej ważnej osobistości stawiło się 300 tysięcy ludzi w tym naczelnicy wielu państw oraz przedstawiciele wielu wiar. **Red. Tymek Szajc**

## Świąteczne inspiracje



Na zdjęciu nasza redakcyjna koleżanka - Ania Czuryškiewicz ;)

## Co było? Listopad...

### ZNANI, URODZENI W LISTOPADZIE:

Miley Ray Cyrus- urodziła się dokładnie 23 listopada 1992 roku.

Michał Szpak - urodzony 26 listopada 1990 roku.

Edyta Górniak - urodzona 14 listopada 1972 roku.

Hailey Baldwin - Biber urodzona 22 listopada 1996 roku.

Leonardo Wihelm-DiCaprio - urodzony 11 listopada 1974 roku.

Maria Skłodowska - Curie – urodzona 7 listopada 1867 roku.

Kto z was miał takie szczęście i urodził się w tym samym dniu i miesiącu któregoś z tych sześciorga znanych nam postaci?

**Red. Oliwka**



### LISTOPADOWY BOHATER

**Maria Curie Skłodowska odmieniła mniemanie na temat kobiet w środowisku naukowym. Zapoczątkowała nową erę.**

Marii już od najmłodszych lat wpajano o wadze wiedzy i warto w każdym momencie o tym pamiętać.

Poznała swojego męża na uniwersytecie w Paryżu w 1897 r.

Najważniejszymi wyczynami w życiu kobiety było odkrycie nowych pierwiastków w 1903 r. jakimi były rad i polon.

Polon ze względu na przywiązanie do swojej ojczyzny. Rad nie miał swojej genezy.

Maria miała także swój wkład w losy 1 wojny światowej, dała armii Polskiej ambulansy które pomagały dojść do siebie żołnierzom którzy doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Drugą nagrodę Nobla otrzymała za rad w formie mechanicznej który zapoczątkował lepsze rozpoznawanie choroby we wczesnym stadium dzięki maszynie zwanej rentgenem.

Miała dwie córki Irenę i Ewę.

Irena poszła w ślady matki i także uzyskała Nobla i wraz z mężem oczywiście.

Zmarła w wyniku przewlekłej choroby spowodowanej promieniowaniem rad, ale to nie jest smutne, każdy przecież ma jakiś cel do spełnienia.

### LISTOPADOWE POCZUCIE HUMORU

**Cześć**, Marian, co tam porabiasz?

- Cześć, wreszcie zrozumiałem, kim mam być.

- Oświeć mnie.

Zostanę patriotą, właśnie idę wywiesić flagę na dach.

- Ty, a flaga Polski to nie jest biało-czerwona, a nie czerwono- biała.

- Zawsze pod górkę.

**Gdzieś** w Polsce grabarz kończył swoją pracę aż tu nagle :

- Mózgi - powiedział zombi wygrzebując się z ziemi. Na co grabarz odpowiedział:

- Nie jesteś sobą, kiedy jesteś głodny, zjedz Snickersa.

- **Wow**, skąd masz taki odjechany serek?

- Z Piątnicy, no bo skąd.

**Red. Tymek Szajc**

## Na warsztacie przeczytanej lektury

Bilbo Baggins żył sobie skromnie w swojej małej norce, skromnie acz wygodnie. Pewnego dnia na progu Bilba w Shire zawitał Gandalf. Gandalf był nietuzinkowym czarownikiem i zajmował się jako jedyny sprawami hobbitów i lubił puszczać kółka z dymu. Z postury w mniemaniu hobbitów był wysoki, miał szpiczastą czapkę, krzaczaste brwi i bujną brodę. Gandalf nie zawitał jednak bez powodu, chciał nakłonić Bilba do podróży razem z krasnoludami po ich rodowy skarb. Miał on pełnić rolę włamywacza i za to dostać jedną czternastą część skarbu. Krasnoludy trafiły do Bilba dzięki znakowi, który im zostawił Gandalf na drzwiach hobbiciego domu. Bilbo po licznych namowach ruszył z krasnoludami w podróż.

Na swojej drodze spotkali trolle – było ich trzech. Kompania pojedynczo zakradała się do trollowego obozowiska. Ni stąd, ni zowąd na wolności pozostał tylko Gandalf, który grał na zwłokę skłócając trolle, ponieważ wiedział, że skamienieją przy blasku słońca. Plan Gandalfa powiódł się, kompania znów była wolna. Ruszyli znowu w drogę i znaleźli się na początku pasma Gór Mglistych. Olbrzymy w deszczu rozsiewały zamęt.

Kompania powoli miała już dosyć marszu. Wyśłali najmłodszych krasnoludów na zwiady w poszukiwaniu schronienia. Po krótkim czasie (zbyt krótkim w mniemaniu Gandalfa do odpowiedniego rozeznania) wrócili ze wspaniałą nowiną. Otóż znaleźli jaskinię suchą dużą i w sam raz na nowy popas. W pewnym momencie, gdy większość smacznie spała, rozwarła się kamieńna ściana i wpadło stado goblinów. Aby ocalić kompanię Gandalf uruchomił swoje czarodziejskie moce i buchnął, stukrotną białą iskrą na gobliny. Thorin, król krasnoludzi, wyrwał się i machnął mieczem przecinając obwisłe cielsko wielkiego goblina. Gobliny lamentowały, piszczwały, płakały. Kompania ruszyła ku wyjściu trzymając małego, krótkonogiego hobbita za rękę. W momencie biegu hobbit potknął się o nierówność, a ponieważ panował mrok nikt nie zauważył braku biednej istoty. Hobbit na swojej drodze do wyjścia z góry spotkał Golluma żyjącego tam od lat. Hobbit znalazł tam złocący się pierścień. Doszło do konfrontacji pomiędzy hobbitem a Gollumem, pojedynku na zagadki. Bilbo zadał pytanie-zagadkę, na które Gollum nie potrafił odpowiedzieć, a brzmiało ono: Co mam w kieszeni? Gollum nie wiedząc jeszcze, że w jego skarbcu nie ma jego ulubionego pierścienia nie znał odpowiedzi na pytanie. Kiedy poznał prawdę, rzucił się na hobbita, ale Bilbo dzięki mocy pierścienia wyminął agresora.

Hobbit zauważył światło dzienne mającące w jednym z korytarzy. Po chwili wyszedł na światło dzienne. Wkrótce z ciemności wyłoniły się także krasnoludy i Gandalf. Jednakże gobliny nie dawały im za wygraną, deptały po piętach uciekinierów, angażując Wargów, czyli dzikie plemię wilków. Kompania już w rozpaczy przed nieuchronną śmiercią, gdyż wilki za-

czywały się wspinać na drzewa, gdzie szczęki ani oręż nie mogły ich poskromić. Gandalf rozpaczliwie rzucał szyszkami, podpalając setki wilków, cała polana stanęła w ogniu. Gobliny poszły za ciosem i zaczęły dokładać chrust do ognia widocznego już z pewnej odległości. Na szczęście wódz orłów zauważył to niebezpieczeństwo, wiedział, że ze swoich zakamarków gobliny nie wyhodzą zbyt często postanowił sprawdzić, co jest powodem ich wyjścia.

Orły pomogły kompanii wydostać się stamtąd. Podróż nie trwała długo. Odbudowali swoje siły u Beornna, który był znany w okolicy.

W Mrocznej Puszczy zostali pojmani przez pająki. Bilbo i jego broń „Żądętko” obronili kompanię. Potem podróż trwała dosyć długo, więc zapasy zdążyły się już skończyć. Drużyna napotkała wówczas elfy. Elfy kiedy zobaczyły ich, pojmały za kroczenie po elfickiej ziemi. Krasnoludy już bez Gandalfa, którego wzywała ważniejsza sprawa zostały zaprowadzone do lochów. Bilbo dzięki mocy pierścienia przybył do tych samych lochów, w których przebywały krasnoludy. Obmyślił on misterny plan zakładający ucieczkę dzięki beczkom. Ukradł pęk kluczy otworzył wszystkie cele. Zakradł się razem z krasnoludami do do pijalni piwa, opróżnili beczki i popłynęli razem z wartkim nurtem do ludzkiego miasta na jeziorze zwanego Esgaroth. Przez ludzi mieszkających nad jeziorem zostali przyjęci ciepło, dostali nowe odzienie, jedzenie i konie i mogli wyruszyć w dalszą drogę. Przy jaskini smoka, który leżał na skarbach, długo chodzili, nie mając pomysłu na jego pokonanie. Smok zaatakował ludzi mieszkających nad jeziorem. Jego atak spowodował duże szkody, a sam smok został zabity przez Barta czarną strzałą.

Drużyna zabarykadowała się wówczas w opuszczonej przez smoka siedzibie. Po krótkim czasie pojawili się ludzie oczekujący zapłaty za poniesione szkody. Krasnoludy sprzeciwiły się i sprowadziły posiłki w postaci krasnoludów pochodzących z Żelaznych Gór. Wkrótce jednak musieli zaniechać bitwy w imię wyższego dobra, ponieważ zaczęły docierać do nich informacje o przybywającym nieprzyjacielu, który pożywał się rodowych skarbów zagarniętych przez Smauga.

Odbyła się bitwa pięciu armii – goblinów, wargów, elfów, krasnoludów i ludzi. Elfy połączyły siły z krasnoludami, a wargowie z goblinami. Wygrali elfowie i krasnoludy, ale ponosząc duże straty. Zginął Thorin, Fili i Kili ( najmłodsi z kompanii krasnoludów). Ludzie dostali swoje odszkodowanie, a hobbit mógł wreszcie wrócić do rodzinnego jego rodzina już licytowała jego własność. Wrócił więc na czas, został w Shire i jeszcze przez długi, długi czas delektował się życiem.

**Red. Tymek Szajc**



## Wisienka na torcie czyli świąteczne przepisy cd.



### Ciasto z malinami i pianką

Na chłodne, jesienne wieczory, gdy za oknem wieje a wiatr, a o szyby stukają krople deszczu, mam dla Was coś prze-



pysznego, coś, co na pewno poprawi Wasze humory.

Idźcie na rynek zapytać o jesienne maliny albo zajrzyjcie do zamrażarki czy nie ma tam woreczka zamrożonych letnich owoców i oto przepis na moim zdaniem najlepsze ciasto na świecie:

#### Składniki:

- masło lub margaryna (250g)
- 2 i ½ szklanki mąki (430g)
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 i ½ szklanki cukru pudru
- 2/5 szklanki oleju (100ml)
- 5 jajek
- 2 budynie śmietankowe
- maliny (400g)
- szczypta soli



#### Jak przygotować:

Żółtka oddziel od białek. Do miski wsyp mąkę, proszek do pieczenia, ½ szklanki cukru pudru, żółtka i szczyptę soli. Dodaj masło lub margarynę i wymieszaj lekko mikserem.

Masę przełóż na podsypaną mąką powierzchnię i zgnieć gładkie ciasto. Podziel na dwie części w proporcji 2/3. Zawień w folię i odłóż do zamrażarki na co najmniej 30 minut.

Po tym czasie większą część ciasta rozwałkuj i wylep nim, wyłożoną papierem do pieczenia, blaszkę o wymiarach 24x24cm. Wstaw do nagrzanego piekarnika i piecz ok. 15 minut w 180°C. Odstaw do wystygnięcia.

Białka ubij na sztywną pianę razem z cukrem pudrem. Ciągłe miksuj wsyp najpierw budynie, a następnie wlej ciekłą stróżką olej.

Powstałą piankę wyłóż na podpieczonym spodzie, wyrównaj. Na piance ułóż owoce.

Na wierzch zetrzyj, na tarce o dużych oczkach, pozostałe ciasto. Placek włóż do piekarnika rozgrzanego do temperatury 180°C i piecz około 30 minut.

Życzę Wam smacznego!!!

Ania Czuryzkiewicz



## Pamiętajmy!

### O SŁAWNYCH OSOBACH, KTÓRE OPUŚCIŁY NAS W 2020 ROKU:

- Dariusz Gnatowski, aktor, zmarł 20 października 2020 w wieku 59 lat,
- Romuald Lipko, muzyk znany z grupy Budka Suflera, zmarł 6 lutego 2020 w wieku 69 lat,
- Paweł Królikowski, aktor, zmarł 27 lutego 2020 w wieku 58 lat,
- Kirk Douglas, aktor, zmarł 5 lutego 2020 w wieku 103 lat,
- Jerzy Pilch, pisarz, zmarł 29 maja 2020 w wieku 67 lat,
- Piotr Szczepanik, wokalista, zmarł 20 sierpnia 2020 w wieku 78 lat,
- Andrzej Strzelecki, aktor, zmarł 17 lipca 2020 roku w wieku 68 lat,
- Jacek Czyż, aktor i lektor, zmarł 24 lipca 2020 w wieku 67 lat,
- Sean Connery zmarł 31 października. Legendarny aktor i odtwórca roli Bonda miał 90 lat ,
- Gienek Loska, muzyk i wokalista, zmarł 9 września 2020 roku w wieku 45 lat,
- Kobe Bryant, legendarny koszykarz NBA, zginął w katastrofie śmigłowca 26 stycznia 2020 roku w wieku 41 lat,
- Wojciech Pszoniak, aktor teatralny i filmowy, zmarł 19 października 2020 w wieku 78 lat,
- Jerzy Gruza, reżyser i scenarzysta, zmarł 16 lutego 2020 w wieku 87 lat ,
- Emil Karewicz, aktor, zmarł 18 marca 2020 w wieku 97 lat,
- Naya Rivera, piosenkarka i aktorka, zmarła 8 lipca 2020 roku w wieku 33 lat,
- Jerzy Łapiński, aktor, zmarł 13 maja 2020 w wieku 79 lat,
- Ennio Morricone, kompozytor i dyrygent, zmarł 6 lipca 2020 w wieku 91 lat,
- Carlos Ruiz Zafon, pisarz, zmarł 19 czerwca 2020 w wieku 55 lat,

(źródło: [www.radiozet.pl](http://www.radiozet.pl))

Odchodzą bliscy naszym sercom ludzie, odchodzą przyjaciele, znajomi, odchodzą zwierzęta, które są z nami wiele lat. Mimo ogromnego smutku, dziękujemy Panu Bogu, że byli z nami i dzięki nim mogliśmy się radować i być na wyciągnięcie ręki. Listopad to miesiąc, w którym szczególnie pamiętamy o zmarłych, odwiedzamy cmentarze, palimy znicze, modlimy się za ich dusze. Wtedy też jesteśmy bliżej nieba.

Red. Filip Łastowski

### WIERSZ NA ODEJŚCIE

Czy tam u Ciebie w niebieskim niebie  
jest miejsce dla kota, królika w potrzebie?

Czy tam za bramą chmur i obłoków  
daje się słyszeć ich szczęście i spokój?

Skąd ja mam wiedzieć, że tam, gdzie idą,  
znajdą schronienie, ciepły koc i ciszę...

„Mam na to sposób, rozmawiam z nimi,  
karmię” - powiedział Święty Franciszek.

Autor ZnAny



## GRUDNIOWY BOHATER - OTYLIA JĘDRZEJCZAK

Zaparty sportowiec wielokrotnie usytuowany zawodowiec. Pierwszy medal jaki zdobyła w między europejskich igrzyskach, to brąz w stolicy Turcji Stambule, w stylu motylkowym który jest jej ulubiony.

W 2004 po raz pierwszy zdała się na wzrok ogromnej publiczności wtedy też pierwszy i ostatni raz uczestniczyła w igrzyskach olimpijskich, zdobyła tam złoto jednocześnie ustanawiając nowy rekord Polski w stylu motylkowym na 200m.

Otylia jest dobroduszną osobą o trudnych przeżyciach medal olimpijski z 2004 postanowiła przekazać na aukcje a zdobyte środki zdać na pomoc dla dzieci z "Białaczką,, ( rakiem krwi).

Sukces Otyli spowodowało zaparcie i systematyczność, pomagał jej w tym cytat który sama wymyśliła: "Moim życiem jest pływanie i na razie nie chcę niczego zmieniać. Jestem jak ryba w wodzie, i w wodzie czuje się jak ryba w wodzie,,

Otylia straciła brata w kolizji samochodowej i dlatego puenta wywodząca się z tego materiału brzmi: Starajmy się umieć kochać.

Tymek Szajc

## Mądrej głowie dość dwie słowie, czyli cytaty zebrane przez Filipa

„Nie jest wstydem nie wiedzieć, wstydem jest nie szukać odpowiedzi.”

„Jeżeli nikt Ci dzisiaj tego nie powiedział, to ja Ci to powiem: - jesteś ważny, jesteś potrzebny, jesteś wyjątkowy, nie poddawaj się – WALCZ!”

„Mądry człowiek uczy się każdego dnia, głupi wie już wszystko.”

„Upadaj siedem razy, podnoś się osiem.”

„Dwudziesty pierwszy wiek, a ja nadal lubię rzeczy, które nie są już modne: szacunek, miłość, lojalność, uprzejmość, empatia.”

„Nigdy nie żałuj żadnego dnia swojego życia .  
Dobre dni dają szczęście, złe dni dodają siły. Smutne dni nas czegoś uczą, a najlepsze dają nam wspomnienie”.

„Powiedz mi ,a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi zrobić, a zrozumieć.”

„Pomyśl zanim zrobisz, a robiąc wciąż myśl.”

„Prócz wyższego wykształcenia, dobrze by było posiadać jakieś średnie wyobrażenie i co najmniej podstawowe wychowanie.”

„Miej odwagę, by podjąć decyzję;  
siłę, by w niej wytrwać;  
Cierpliwość, by doczekać efektu.”

„Twój uśmiech – to Twoje logo.  
Twoja osobowość - to twoja wizytówka.  
To jak inni ludzie czują się po spotkaniu z Tobą - to Twoja marka.”

Wybrał Filip Łastowski ze strony pinteres.



# OKpressik

dodatek dla najmłodszych

Rok szkolny 2020/2021, nr 1/2

**W numerze:**

Opowiadanie

Zadania

Konkurs  
z nagrodami

							1.							
		2.												
		3.												
4.														
							5.							
				6.										
							7.							
							8.							
							9.							

Hasło: \_\_\_\_\_

Ozdobne drzewko, które ubieramy na święta

Tradycyjne wigilijne ciasto

Święty ....., przynosi dzieciom prezenty

Ludowa, wesoła pieśń świąteczna

Szklane lub plastikowe, ozdabiamy nimi choinkę

Uroczysta kolacja poprzedzająca Boże Narodzenie

„..... świata, monarchowie”

Około 4-tygodniowy okres poprzedzający Boże Narodzenie

Kładziemy je pod wigilijny obrus

## Co to za święta?

Pewnej Wigilii rodzina Adamskich jechała do dziadków na Święta w milczeniu, aż w końcu Martynka- młodsze dziecko państwa Adamskich, zadała pytanie:

-Co to są Święta Bożego Narodzenia?

-Święta to magiczny czas, w którym 2000 lat temu urodził się Pan Jezus.-Odpowiedziała Mama ze zdziwieniem, że Martynka tego nie wie.

-A co się dzieje z ludźmi w Święta?

-Wszyscy ludzie próbują się pojednać i naprawić swoje błędy popełnione przez ten rok.- Powiedział tata, który ukrycie chciał aby Martynka zadawała więcej pytań.

-A ile lat żyje Mikołaj?-Zapytała dziewczynka.

-Mikołaj żył jako biskup w mieście Mira kilkaset lat temu. Był bardzo hojnym człowiekiem, pomagał ludziom, teraz mieszka w Laponii i przynosi prezenty grzecznym dzieciom.-Odparł starszy brat dziewczynki Szymon.

-Dobrze dzieci koniec tego rozmawiania, więcej o magii Świąt opowie wam dziadek.- Powiedziała mama z uśmiechem pod nosem.

Po długiej drodze rodzina w końcu podjechała pod dom dziadków. Babcia Krysia wybiegła pod furtkę, aby przywitać gości, Martynka i Szymon też wybiegli z samochodu, ale mama i tata musieli się zająć bagażami. Dziadek nie wiedząc, że rodzina Adamsów przybędzie tak wcześnie siedział na fotelu i oglądał telewizję. Kiedy Mama tata i dzieci już weszli do domu dziadek zerwał się z fotela i podszedł do rodziny i zapytał się:

-Jesteście dzisiaj tak wcześnie? Mieliście być o 17, a jest dopiero 14.30, nawet nie mam czym was poczęstować, bo nic jeszcze nie przygotowaliśmy.

-Spokojnie Tato zjedliśmy w domu.-Powiedziała mama.

-Dziadku, czy opowiesz nam o Świętym Mikołaju?-Dodała Martynka.

-Jasne, że tak, a ty Szymuś też chcesz posłuchać?

-Tak-Odparł stanowczo Szymek.

-Dawno, dawno temu żył pewien Biskup Mikołaj, był bardzo hojnym człowiekiem, ale domyślałam się, że chodzi wam o Mikołaja, który przynosi prezenty dzieciom. Więc Mikołaj mieszka w Laponii, wszystkie dzieci wysyłają mu listy, aby wiedział co chcą dostać, mam nadzieję, że wy mu też wysłaliście list. Ja też kiedyś byłem Mikołajem w sklepie, oczywiście byłem tylko przebierańcem, bo to nie możliwe, aby Święty Mikołaj był we wszystkich sklepach naraz, więc czasami trzeba go wyręczać. Wracając do Laponii, tam nie mieszka sam Mikołaj, mieszka tam też Pani Mikołajowa, pomocnicy czyli Elfy i drużyna reniferów, której kapitanem jest Rudolf. Nie wszystko jak można się spodziewać w Laponii idzie pomyślnie, jest tam taka czarna lista najbardziej niegrzecznych dzieci na całym świecie, osoby, które znalazły się na czarnej liście nie dostają prezentu. Kilka lat temu tamta lista została sfalszowana przez pewnego zdradzieckiego Elfa imieniem Maxim, wysłał go tam Rumpelstiltskin. Maxim miał podrobić listę, aby niegrzeczne

## Co to za święta ? cd.

dzieci zobaczyły adres kwatery Świętego Mikołaja i mogły ją zniszczyć za lata niedostawianych prezentów. Oczywiście zniszczenie kwatery Mikołaja szło na rękę Rumpelstilskienowi, ponieważ nikt nie mógłby powiedzieć, że to jego wina. Przynajmniej tak myślał dopóki okropna prawda nie wyszła na jaw. Maxim za ten czyn i współpracę ze osobą chcącą zniszczyć Boże Narodzenie został za karę zwolniony i odbył swoją roczną karę w więzieniu Świętecznym. W kwaterze Mikołaja wszyscy są szczęśliwi np. jadają razem wszystkie posiłki, na śniadania mają naleśniki, na obiad zaś mają przysmak Pani Mikołajowej czyli rozgrzewająca zupa, a na kolację jest przygotowany Szwedzki stół, na którym jest wszystko co możesz sobie wymarzyć.

-Tato kolacja już gotowa, siadajmy do stołu.-Powiedział Tata chcąc przerwać kilkugodzinne opowiadania dziadka, które go wciągnęły.

-Dobrze.-Odparł dziadek.

Wszyscy podzielili się opłatkiem i zasiedli do stołu, aby spożyć kolację Wigilijną.

Ania Laskowska

**Sprawdź się, czy dobrze zrozumiałeś opowiadanie Ani. Narysuj komiks do treści opowiadania. Wykonaj zdjęcia i prześlij do redakcji. Czekają nagrody!**

**Miejsce na Twój komiks:**


21 lutego obchodzimy Święto Języka Ojczystego, czyli języka polskiego. Z tej okazji ogłaszamy konkurs na plakat „Umiem mówić po polsku”. Na Wasze prace czekamy do 10 lutego.  
Gotowe plakaty oddajcie do swoich nauczycieli. Oni prześlą je naszej redakcji. Autorzy najbardziej pomysłowych dzieł otrzymają nagrody.

## konkurs z nagrodami

W tym numerze pisali dla Was:  
Ania Czuryškiewicz, Oliwka Gruszecka, Ania Łaskowska,  
Filip Łastowski i Tymek Szajc  
Pod kierunkiem Pani Anny Zielińskiej

Kontakt do redakcji:  
[okpress@sp18.lublin.eu](mailto:okpress@sp18.lublin.eu)